

Niewybuchy na złomowisku

Data publikacji: 26.08.2014 16:50

7 zatrzymanych, 3 nietrzeźwych, 150 interwencji, 5 kradzieży, 4 włamania, 5 kolizji i pociski na złomie- to w skrócie policyjne podsumowanie ubiegłego weekendu (22-24.08.2014).

W miniony weekend (od piątku do niedzieli) policjanci w powiecie przeprowadzili ponad 150 interwencji. Zatrzymali łącznie 7 sprawców przestępstw oraz 2 poszukiwane osoby ukrywające się przed wymiarem sprawiedliwości. - **W grupie zatrzymanych na gorącym uczynku lub po pościgu znaleźli się sprawcy: kradzieży, uszkodzenia mienia, naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza oraz 3 nietrzeźwych kierujących pojazdami. Pijani kierowcy zostali zatrzymani w Wiśle, Cieszynie i Skoczowie. W piątek zebrzydowiccy policjanci zatrzymali 29-letniego mieszkańca Cieszyna, który nie powrócił z przepustki do zakładu karnego** - relacjonuje st. asp. Rafał Domagała, oficer prasowy cieszyńskiej KPP.

23 sierpnia br. , w sobotę, na terenie skupu złomu znaleziono pocisk artyleryjski z okresu II wojny światowej. - **Na miejsce wezwano policyjnych specjalistów z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego z Katowic. Specjalnie wyszkoleni policjanci zabrali niewybuch i przetransportowali w bezpieczne miejsce. Trwa ustalanie sprawcy, który dostarczył niewybuch do skupu złomu** - podaje rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

W sobotnie popołudnie cieszyńscy policjanci interweniowali też na osiedlu Liburnia. - **Mundurowi zatrzymali 31-letniego mężczyznę, który podczas interwencji naruszył nietykalność cielesną jednego z funkcjonariuszy. Okazało się, że 31-letni cieszynianin był także poszukiwany. Gdy podejrzany siedział już w radiowozie, jego 39-letni kolega próbował siłą odbić swojego kompana. Mężczyzna uszkodził karoserię policyjnego samochodu. Po obezwładnieniu 39-latek szybko dołączył do swojego kolegi w radiowozie. Obaj zatrzymani byli pijani - mieli po 3 promile alkoholu w organizmie** - relacjonuje funkcjonariusz.

Z kolei w niedzielę strumieńscy policjanci zatrzymali 26-letniego mężczyznę, który skradł telefon komórkowy. Właścicielka oszacowała straty na 500 zł.

O dalszym losie wszystkich zatrzymanych zadecyduje prokurator i sąd.

vdka